

Lublin, 30.09.2019 r.

Ks. dr hab. Mirosław Sitarz, prof. KUL
Kierownik Katedry Kościelnego Prawa
Publicznego i Konstytucyjnego KUL
Al. Raławickie 14
20-950 Lublin

RECENZJA

**rozprawy doktorskiej ks. mgr. lic. Bronislava Hrynyshyna
pt. *Recepcja prawa synodalnego Kościoła rusińskiego
na przykładzie dekanatu bełzkiego w latach 1890-1941,***

Lublin 2019 (mps, ss. 333)

**napisanej na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II
pod kierunkiem ks. dr. hab. Leszka Adamowicza**

I. Temat, problem i cel pracy

Rozprawa doktorska ks. mgr. lic. Bronislava Hrynyshyna pt. „Recepcja prawa synodalnego Kościoła rusińskiego na przykładzie dekanatu bełzkiego w latach 1890-1941” jest potrzebnym studium, ponieważ w literaturze, zarówno polskiej, jak i zagranicznej, kwestia ta nie była przedmiotem całościowego opracowania. Dlatego też pracę należy uznać za pewne *novum* w kanonistyce. Doktorant – odnosząc się do najważniejszych publikacji wykorzystanych w pracy – podkreślił, że głównym źródłem dysertacji są dokumenty archiwalne (s. 27). Takie rozwiązanie jest uzasadnione m.in. zakreśloną cezurą czasową, tj. lata 1890-1941. Autor przeprowadził liczne kwerendy w archiwach. Ks. B. Hrynyshyn korzystał przede wszystkim z zasobów Archiwum Diecezjalnego w Zamościu, Archiwum Państwowego w Lublinie, Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie, Archiwum Państwowego w Przemyślu (s. 27-28).

Przedmiotem zainteresowań Doktorant uczynił dekanat bełzki w latach 1890-1941 przede wszystkim w kontekście realizacji postanowień synodalnych Kościoła rusińskiego. Zauważył, iż „w Kościele greckokatolickim, który jest jednym z największych Kościołów wschodnich i ma bogate dziedzictwo prawne, wiele aspektów jego działalności jeszcze nie doczekało się rzetelnej analizy historyczno-prawnej. Takiej analizy właśnie brakuje w odniesieniu do dekanatów i zebrań dekanalnych Kościoła” (s. 26). W związku z tym ks. Hrynyshyn podkreślił, że głównym problemem badawczym będzie ukazanie znaczenia „działalności zgromadzeń lokalnych, w których mocno objawia się jedność pomiędzy hierarchią, duchowieństwem i świeckimi w rozwiązywaniu tych problemów, które dotyczą Kościoła partykularnego” (s. 27).

Za cel pracy Autor postawił sobie analizę „wpływów oddolnych struktur kościelnych na postanowienia Kościoła partykularnego” oraz aplikację prawa synodalnego w dekanacie bełzkim (s. 27).

Podjęty temat badawczy jawi się jako poważny i odpowiada randze rozprawy doktorskiej. Umiejętność wydobycia ze zgromadzonych materiałów archiwalnych nowych problemów badawczych i ukazania bogatego dziedzictwa Kościoła greckokatolickiego, potwierdza dobrą znajomość stanu badań przez ks. B. Hrynyshyna.

II. Źródła i literatura

Bogaty wykaz źródeł prawa i literatury, świadczący o wysokiej erudycji Autora, obejmuje 21 stron (s. 5-25). Wykaz ten, zamieszczony na początku rozprawy, został podzielony na źródła (s. 5-10) oraz na literaturę (s. 10-25), w której wykazał 258 pozycji różnych autorów krajowych i zagranicznych. W wykazie źródeł Doktorant wyodrębnił: 1) źródła archiwalne niedrukowane (s. 5-6); 2) źródła prawa powszechnego (s. 6-7); 3) źródła prawa partykularnego (s. 7-10).

Przyjęte w dysertacji przez ks. Hrynyshyna kryteria podziału źródeł prawa i literatury przedmiotu są precyzyjne. Autor cytuje źródła prawa za oficjalnym organem promulgacyjnym (w języku łacińskim), a także często podaje ich polski i/lub ukraiński przekład (np. zob. „Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium [...]”, s. 6). Należy podkreślić, że tak przyjęty sposób cytowania jest poprawny przede wszystkim z uwagi na fakt, że językiem oficjalnym Kościoła jest łacina.

Autor w rozprawie zastosował ciągłą numerację przypisów (łącznie 1115 przypisów). Pomimo tego, że taki sposób numeracji nie jest błędem, to jednak odrębna numeracja w każdym rozdziale oraz we wstępie i zakończeniu znacznie ułatwiłaby Czytelnikowi swobodny dostęp do cytowanych źródeł prawa i literatury. Sporządzanie przypisów budzi zastrzeżenia natury formalnej. Doktorant nie jest konsekwentny w cytowaniu poszczególnych pozycji bibliograficznych (np. s. 34, 128). Nie ma potrzeby wskazywania w przypisie, iż w dalszej części rozprawy będzie stosowany skrót, jeżeli został wcześniej wprowadzony do „Wykazu skrótów” (np. s. 39, przyp. 33; s. 97, przyp. 233).

III. Metoda

W odniesieniu do metody zastosowanej przy pisaniu rozprawy ks. mgr lic. B. Hrynshyn napisał: „W pracy będzie [będą] szeroko stosowane metody: dogmatyczno-prawna i historyczno-prawna, a także metoda porównawcza w celu ukazania dynamiczności urzędu dziekańskiego, tak w całym Kościele wschodnim grekokatolickim, jak i w konkretnej eparchii [...]” (s. 27).

Wybór metod dogmatyczno-prawnej i historyczno-prawnej jako podstawowych do opracowania poszczególnych zagadnień wyznaczonych w tytule rozprawy oraz posługiwanie się nią jest prawidłowy.

IV. Układ pracy

Rozprawa, zgodnie z kryterium merytorycznym, została podzielona na cztery rozdziały, poprzedzone wykazem skrótów, bibliografią i wstępem, a uwieńczone zakończeniem oraz streszczeniem (w języku polskim i angielskim).

Wykaz skrótów (s. 4) zawiera przede wszystkim skróty poszczególnych nazw archiwów i źródeł prawa – zarówno polskich, jak i ukraińskich. Autor z jednej strony nie zawsze jednak w pracy używa wprowadzonych skrótów (np. s. 166), zaś z drugiej – posługuje się skrótami, które nie zostały zawarte w *Wykaz skrótów* (np. s. 110, przyp. 291).

Wstęp (s. 26-33), chociaż zawiera wszystkie elementy wymagane w rozprawie doktorskiej, to jednak został napisany w dwóch czasach: teraźniejszym (np. „Rozdział I ma charakter wprowadzający w problematykę instytucji zgromadzeń i ma na celu

ukazanie ewolucji zgromadzeń dekanalnych w historii Kościoła rusińskiego”, s. 28) oraz przyszłym (np. „w pracy będzie [będą] szeroko stosowane metody [...], s. 27). Zgodnie z przyjętymi zasadami pisania prac dyplomowych, wstęp należało napisać w czasie przyszłym.

W rozdziale pierwszym zatytułowanym *Organizacja i status dekanatu w Kościele rusińskim* (s. 34-180) ks. B. Hrynyshyn ukazał rozwój zgromadzeń dekanalnych w historii Kościoła rusińskiego. Doktorant scharakteryzował następujące okresy: 1) od chrztu Rusi Kijowskiej do unii brzeskiej (988 r.–1596 r.); 2) od unii brzeskiej do synodu zamojskiego (1596 r.–1720 r.) oraz 3) od synodu zamojskiego do synodu lwowskiego (1720 r.–1891 r.). Podkreślił, że „sam fakt zawarcia unii brzeskiej w 1596 r. w dziejach ustroju Kościoła rusińskiego był punktem zwrotnym [...] spowodował w jednolitym dotychczas wyznaniowo i organizacyjnie Kościele rusińskim rozłam na dwa wyznania i dwie organizacje kościelne, unicką i prawosławną [...]” (s. 50). Ks. Hrynyshyn przedmiotem dalszych badań uczynił tylko organizację i funkcjonowanie dekanatów, w tym przede wszystkim scharakteryzował urząd dziekana (s. 102-153) i zebrania dekanalne (s. 154-178).

W rozdziale drugim pt. *Dekanat bełzki w latach 1890-1941* (s. 181-252) Doktorant opisał strukturę terytorialno-administracyjną dekanatu bełzkiego. Wyjaśnia, że wskazana w tytule rozdziału cezura czasowa wynika z odnalezionych w Archiwum Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej materiałów źródłowych soborczyków dekanalnych (s. 181). Rozdział ten został napisany w większości na podstawie materiałów źródłowych eparchii chełmskiej i przemyskiej z lat 1890-1941, zarówno drukowanych, jak i niedrukowanych. Autor scharakteryzował strukturę dekanatu bełzkiego i sposób odbywania zebrań dekanalnych.

Rozdział trzeci, zatytułowany *Realizacja postanowień synodalnych* (s. 253-304), zawiera analizę protokołów soborczyków dekanalnych dekanatu bełzkiego w latach 1890-1941 na płaszczyźnie prawnej, liturgicznej, duszpasterskiej i administracyjno-kontrolnej (s. 253). Ks. B. Hrynyshyn słusznie zauważył: „Protokoły soborczyków są odzwierciedleniem, w jaki sposób odbywał się proces recepcji przepisów prawnych w jednostkach dekanalnych, jak i parafialnych tej eparchii. [...] praktyka zwoływania zebrań soborczyków dekanalnych w tym okresie była obowiązkowa na podstawie wymogów prawa powszechnego” (s. 253).

W rozdziale czwartym pt. *Aktywność świeckich na przykładzie Bractwa św. Mikołaja* (s. 305-325) Doktorant opisał udział osób świeckich w realizacji zadań

powierzonych dziekanowi i zwoływanym przez niego zebraniom. W pierwszej kolejności scharakteryzował historię powstania Bractwa św. Mikołaja, a następnie syntetycznie przedstawił jego statut i działalność. Podkreślając znaczenie świeckich w dekanacie bełzkim napisał: „[...] Bractwo św. Mikołaja odgrywało bardzo ważną rolę w życiu religijnym i społecznym mieszkańców Bełza. Była to próba zaangażowania wiernych [wiernych świeckich – M.S.] do aktywnego ich udziału na danym terenie” (s. 325).

Całość rozprawy wieńczy *Zakończenie* (s. 326-330), zawierające syntezę z analiz przeprowadzonych we wszystkich 4 rozdziałach dysertacji, a także streszczenie w języku polskim i angielskim. W *Zakończeniu* należy posługiwać się czasem przeszłym, tymczasem Doktorant używa zarówno czasu przeszłego (np. s. 326), jak i teraźniejszego (np. s. 326) oraz przyszłego (np. s. 327).

V. Treść pracy i osiągnięcia badawcze

Należy stwierdzić, że w zasadzie treść zawarta w poszczególnych fragmentach pracy jest zgodna z tematem wyznaczonym w tytule, rozdziałach i poszczególnych punktach rozprawy.

Analizując poszczególne zagadnienia Autor nie zawsze stosuje fachową terminologię. Często posługuje się potocznymi zwrotami, które nie powinny występować w tego typu pracach dyplomowych. Świadczą o tym m.in. następujące wyrażenia: „nowe kodeksy posoborowe” (s. 97), „prawo kanoniczne mówi” (s. 112), „papież rzymski” (s. 211), „Do pomocy duchowych można i trzeba zaliczyć bibliotekę dekanalną” (s. 129), „obecne kodeksy” (s. 134), „biskup powinien podejmować czynności prawotwórcze” (s. 122), „[...] zobowiązały wszystkich biskupów grekokatolickich do pewnej jednolitości” (s. 122), „zwykli kapłani eparchialni” (s. 236), „na podstawie wyżej powiedzianego” (s. 306), „proboszcza parafialnego” (s. 311). Zdarza się, że Doktorant buduje niejasne i nielogiczne zdania, np. „W dzisiejszym rozumieniu funkcje administracyjno-kontrolne nie są pierwszorzędne i naczelne, a ich stosowanie jest możliwe wyłącznie wtedy, gdy są duszpasterskim zadaniem dziekana i tylko wtedy będą słuszne i konieczne gdy służą duszpasterzowaniu” (s. 123), „Stolica Apostolska dokonywała zmian przez prawo synodalne rękami poszczególnych biskupów, którzy mieli obowiązek w swych eparchiach wprowadzić

przyjęte postanowienia powszechne, oczywiście z jawną korzyścią dla siebie” (s. 58), „Administrator parafii, według prawa jest łatwo usuwalny” (s. 241).

Ujednolicenia wymaga pisownia niektórych wyrazów. Ks. Hrynyshyn nie jest konsekwentny w pisowni m.in. takich wyrażań, jak „Cerkiew rusińska” (s. 34), „Kościół rusiński (s. 34), „kościół unicki” (s. 62) – powinno być „Kościół unicki”.

Dopracowania redakcyjnego wymaga sposób sporządzania przypisów, w którym brak ujednolicenia.

W rozprawie można również zauważyć tzw. „literówki”.

Pracę cechuje poprawne i proporcjonalne wyodrębnienie poszczególnych wątków tematycznych z uwzględnieniem rangi poruszanych w nich zagadnień.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że rozprawa ks. mgr. lic. Bronislava Hrynyshyna stanowi cenną publikację w dyscyplinie prawa kanonicznego. Doktorant poddał wnikliwej analizie teksty aktów normatywnych, wykazując, że potrafi właściwie je interpretować. Umiejętnie korzysta z osiągnięć doktryny. Do każdego problemu badawczego podchodzi rzetelnie. Zasygnalizowane kwestie dyskusyjne pozostawiam do rozważań i dalszych studiów.

VI. Wnioski końcowe

W całościowej ocenie stwierdzam, że rozprawa ks. mgr. lic. Bronislava Hrynyshyna odpowiada wymogom ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 z późn. zm.).

Na tej podstawie wnoszę o dopuszczenie ks. mgr. lic. Bronislava Hrynyshyna do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


Kierownik
Katedry Kościelnego Prawa Publicznego i Konstytucyjnego
Ks. dr hab. Mirosław Sitarz, prof. KUL